

Paweł Kutkowski to emerytowany lekarz z Wielkopolski, który w pewnym momencie po prostu postanowił wsiąść na rower, polecieć do Australii i objechać kontynent dookoła

Bardzo nam zależy, aby Pan Paweł zaprezentował się w Trzciance i przekazał młodemu pokoleniu jak pięknie realizuje swoje pasje poprzez wyjątkowe podróże.

Jedną z pierwszych książek, które Paweł Kutkowski przeczytał samodzielnie w dzieciństwie był „Tomek w krainie kangurów” Alfreda Szklarskiego. Miało to miejsce w 1964 roku. Od tamtej pory zaczęła się fascynacja Australią. Musiało upłynąć jednak aż 60 lat, nim Paweł ujrzał australijski kontynent na własne oczy. Od czasów młodości wiele podróży odbywał na rowerze. Jako licealista objechał na dwóch kółkach Polskę, a w połowie lat 80. dwukrotnie dojechał z PRL-u do Grecji. Dlatego decyzja o przemierzeniu Australii rowerem przyszła naturalnie. W ramach przygotowań, Paweł Kutkowski zaprojektował stalowy wariant roweru, który w razie awarii można było zespawać w pierwszym lepszym warsztacie.

Załadował namiot, wypełnił sakwy i w styczniu wyruszył z miejscowości Shepparton. W ciągu 333 dni przemierzył prawie 22 tys. kilometrów, nie pomijając sąsiedniej wyspy Tasmanii. Ta podróż okazała się najtrudniejszą, lecz także najbardziej satysfakcjonującą eskapadą w jego życiu.

Jego wyczyn został doceniony przez Kapitułę nagrody „Kolosy” otrzymał nagrodę „Wiecznie Młodzi” im. Aleksandra Doby

